

Anna Hanus

Wariantywność gatunkowa w ujęciach kontrastywnych na przykładzie wybranych polskich i niemieckich tabloidów

Tekst i Dyskurs = Text und Diskurs 7, 197-218

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Anna Hanus (Rzeszów)

Wariantywność gatunkowa w ujęciach kontrastywnych na przykładzie wybranych polskich i niemieckich tabloidów¹

W prasowych realizacjach tekstowych coraz częściej obserwuje się skłonność do swobodnego traktowania reguł gatunkowych. Opisem tendencji zaznaczających się nie tylko w obrębie tekstów medialnych zajęła się pod koniec lat 90. ubiegłego stulecia Ulla Fix. Badaczka zwróciła uwagę na coraz częściej pojawiające się, głównie w tekstach użytkowych, przykłady tekstów charakteryzujących się kompozycją łamiącą kanon (1997: 97) poprzez tzw. ‘montaże wzorców tekstu’, ‘mieszanie wzorców tekstowych’, czy też ‘łamanie wzorca’. W badaniach polonistycznych wymienionym zagadnieniom szczególnie wiele uwagi poświęciła Maria Wojtak, która opierając się na bogatym materiale empirycznym, wyróżniła tzw. ‘wzorce alternacyjne’ i ‘adaptacyjne’ poszczególnych gatunków tekstów (por. Wojtak 2004: 18) powstałe obok ‘wzorców kanonicznych’ w wyniku przeobrażeń w obrębie tekstów prasowych. W niniejszym artykule zaprezentuję i skonfrontuję koncepcje obu badaczek reprezentujących dwie odmienne tradycje lingwistyczne pod kątem możliwości ich wykorzystania w analizach współczesnej prasy codziennej.

Text genre variability in the contrastive perspective as exemplified by selected Polish and German tabloids

A tendency at free treatment of text genre rules has been observed to become a more frequent phenomenon in the textual realizations of the press discourse. An attempt to describe this tendency, which was noticeable not only in the media texts at the end of the 1990s, has been made by Ulla Fix. While examining the non-literary texts, the scholar observed several examples whose composition was deviating from the canonical pattern (1997: 97), i.e. the so called ‘montage of textual patterns’, ‘mixture of textual patterns’, or ‘breaking the pattern’. In the academic research conducted in the field of Polish language studies, the above mentioned issues have been examined in detail by Maria

¹ Zagadnienia poruszone w niniejszym artykule zostały przedstawione przez autorkę w listopadzie 2013 na konferencji językoznawczej „Gatunki mowy i ich ewolucja. Gatunek a Granice” na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Skrócona wersja zaprezentowanych rozważań – artykuł pt *Czy dziennikarze stosują alternacje i adaptacje, czy łamią kanony i mieszają wzorce? Gatunki prasowe w ujęciu kontrastywnym*, została złożona do druku w tomie pt. „Gatunki mowy i ich ewolucja, t.5: Gatunek a granice”.

Wojtak, who drawing on ample empirical material, distinguished the following patterns within the textual genres: the 'alternative' and the 'adoptional' one (cf. Wojtak 2004:18), which were created apart from the 'canonical patterns' as a result of alternations occurring within the press texts. The following article presents and confronts the concepts of both scholars who represent two diverse linguistic traditions, with special emphasis placed on the possibilities of their application in further analyses of the contemporary daily press.

Textsortenvarianten kontrastiv am Beispiel von ausgewählten polnischen und deutschen Boulevardzeitungen

In Presstexten zeichnet sich immer deutlicher eine Tendenz zur freien und willkürlichen Herangehensweise an die allgemein geltenden Textsortenregeln. Mit der Tendenz, die nicht nur in Druckmedien zu beobachten ist, hat sich Ende der 90. Jahre des 20. Jahrhunderts Ulla Fix beschäftigt. Die Forscherin hat darauf hingewiesen, dass sowohl in Alltagstexten als auch in bestimmten Bereichen öffentlicher Kommunikation zunehmend eine gewisse 'Auflösung des Kanons' (1997: 97) zu beobachten ist, die durch 'Textmustermontage', 'Textmischung' sowie 'Musterbruch' zum Vorschein kommen. Im Rahmen der polonistischen Forschung widmet den genannten Themen besonders viel Platz Maria Wojtak, die auf Grund ihrer empirischen Analysen, neben den sog. 'normativen Mustern' auch die 'alternierenden' und 'Adaptionsmuster' unterscheidet (por. Wojtak 2004: 18). In dem Artikel werden Konzepte der beiden Forscherinnen präsentiert und verglichen mit dem Ziel, die dann in empirischen Analysen von Presstexten auszuprobieren.

1. Uwagi wstępne

Teza, iż to środki masowego przekazu, a nie literatura fachowa przedmiotu coraz częściej wpływają na sądy odbiorców i kształtują postawy i przekonania telewidzów, słuchaczy oraz czytelników, zdaje się znajdować potwierdzenie w otaczającej nas rzeczywistości. (Dotyczy to niefachowców.) Innowacyjne technologie nowych mediów coraz mocniej oddziałują na postawy odbiorców, wpływając jednocześnie na ich preferencje recepcyjne poprzez różnorodność form przekazu, bodźce wzrokowe i słuchowe oraz zabiegi kompozycyjne, ale też wpływają na innowacyjność struktury i sposobu komunikacji mediów tradycyjnych. Dziennikarze i redakcje prasowe, by stawić czoła i dotrzymać kroku mediom elektronicznym, coraz bardziej starają się upodobnić swoją ofertę do przekazu telewizyjnego czy internetowego, zdominowanego przez obraz, dźwięk i ruch.

Coraz wyraźniej zaznacza się też rola odbiorcy w kreowaniu rzeczywistości prasowej. Dlatego też media tradycyjne, dostrzegając zagrożenie stopniowej utraty czytelników, starają się zapobiec temu niebezpieczeństwu i dokładają starań, by przekaz prasowy był coraz bardziej przyjazny odbiorcy. Stąd tendencja do uatrakcyjniania przekazu wypowiedzi prasowych poprzez stosowanie zabiegów mających na celu zainteresowanie, zaintrygowanie, zaskoczenie a nawet

zaskokowanie czytelnika zarówno treścią, jak i formą komunikatów. Zabiegami najczęściej stosowanymi przez dziennikarzy są wszelkiego typu gry językowe polegające na grach sensami, homonimią, konotacjami i stereotypami kulturowymi, zapisem graficznym, aluzjami itp. W prasowych realizacjach tekstowych obserwuje się ponadto coraz częściej skłonność do swobodnego traktowania reguł gatunkowych.

Tę tendencję zaznaczającą się nie tylko w obrębie tekstów medialnych pod koniec lat 90. ubiegłego stulecia próbowała opisać Ulla Fix, badaczka specjalizująca się w analizach rodzajów tekstów. Fix zwróciła uwagę na coraz częściej pojawiające się, głównie w tekstach użytkowych, przykłady tekstów charakteryzujących się kompozycją łamiącą kanon² (1997: 97) poprzez tzw. ‘montaże wzorców tekstu’, ‘mieszanie wzorców tekstowych’, czy też ‘łamanie wzorca’³, przy czym *wzorzec tekstu* nie jest tu terminem tożsamym z polonistycznym rozumieniem tego pojęcia jako określenie synonimiczne do pojęcia *gatunek*⁴. W badaniach polonistycznych⁵ wymienionym zagadnieniom szczególnie wiele uwagi poświęciła Maria Wojtak, która opierając się na bogatym materiale empirycznym, wyróżniła tzw. ‘wzorce alternacyjne’ i ‘adaptacyjne’ poszczególnych gatunków tekstów (por. Wojtak 2004: 18) powstałe obok ‘wzorców kanonicznych’ w wyniku przeobrażeń w obrębie tekstów prasowych.

W niniejszym artykule zaprezentuję i skonfrontuję koncepcje obu badaczek reprezentujących dwie odmienne tradycje lingwistyczne pod kątem możliwości ich wykorzystania w analizach współczesnej prasy codziennej.

2. Wzorzec w polonistycznych i germanistycznych badaniach genologicznych

Aby uniknąć nieporozumień i błędów interpretacyjnych wynikających z dywergencji terminologicznych pomiędzy badaniami nad rodzajami tekstu w ujęciach germanistycznych i dociekaniem polonistycznymi, należy przybliżyć pewne zagadnienia pojęciowe. Zarówno w polonistycznych, jak i w germanistycznych rozważaniach genologicznych pojęcie wzorca łączy się nierozdzielnie z pojęciem

² Tłumaczenie cytatów z języka niemieckiego A. H.

³ U Fix w oryginale: Musterbruch, Textmuster Mischung, Textmuster montage (por. Fix 1997: 97)

⁴ *Textmuster* to model abstrakcyjny, idealny typ tekstu zawierający tylko jego najistotniejsze i najbardziej typowe cechy (Heinemann 2000) natomiast *Textsorte - rodzaje tekstów* powiązane są z konkretnymi realizacjami wzorca; mogą wykazywać zarówno cechy bardzo typowe, jak i mniej typowe dla danego rodzaju.

⁵ Za możliwość rozmowy na temat wariantywności gatunkowej w polskiej genologii lingwistycznej i cenne uwagi dziękuję serdecznie prof. Marii Wojtak.

gatunku/rodzaju⁶ tekstu. Należy jednak zaznaczyć, iż termin wzorzec w wymienionych obszarach badawczych nie definiuje tych samych zjawisk.

W germanistycznej tradycji językoznawczej terminem tym posłużyła się już Barbara Sandig (1986), używając go w odniesieniu do tekstu, który może być mniej lub bardziej prototypowy, czyli mający mniej lub więcej cech typowych dla danego typu tekstu. W tym znaczeniu wzorzec tekstu odpowiadał niemieckiemu terminowi *rodzaj tekstu* [Textsorte]. W 1991 Heinemann i Viehweger podjęli próbę opisanie wzorców tekstowych w relacji do rodzajów tekstów. Wzorcami tekstowymi nazwali „modele specyficznych typów kontekstów działań interakcyjnych” (Heinemann/Viehweger 1991: 129)⁷, które służą uczestnikom komunikacji do wytwarzania tekstów adekwatnych i skutecznych w danej sytuacji komunikacyjnej, jednak każdorazowo się od siebie różniących, zależnie od sytuacji komunikacyjnej, intencji wytwórcy tekstu, partnera komunikacji. Wzorzec tekstu to zatem według Heinemanna model abstrakcyjny, idealny typ tekstu zawierający tylko jego najistotniejsze i najbardziej typowe cechy (por. Heinemann 2000). Rodzaje tekstów są natomiast powiązane z konkretnymi realizacjami wzorca; mogą wykazywać zarówno cechy bardzo typowe, jak i mniej typowe dla danego rodzaju.

Przyporządkowanie konkretnego egzemplarza tekstu do określonego rodzaju tekstu następuje na podstawie rozpoznania/identyfikacji podstawowych komponentów idealnego wzorca tekstu (i dalszych cech specyficznych) jako konstytutywnej struktury bazowej tego egzemplarza tekstu. Rodzaje tekstu są zatem reprezentatywnymi formami danego wzorca tekstu na niższym poziomie abstrakcji” (Heinemann 2000: 518 oraz Heinemann 2009: 87)

W badaniach polonistycznych posługiwano się kilkoma terminami, które miały odnosić się do procedur modelowania komunikacji. Poszukiwano najlepszych pojęć i terminów, dlatego w pracach lingwistycznych nagromadziła się duża liczba określeń i obok pojęcia *gatunek mowy* pojawiły się takie terminy, jak: *genre*, *tekstem*, *model gatunku/tekstu*, *wzorzec gatunkowy*, *typ tekstu*, *superstruktura*, *potencjalna struktura gatunkowa*, *schemat tekstu*, *prototyp gatunku*, *prototyp tekstu*, *model kognitywny* (por. Witosz 2005: 113)⁸. Wyjątek stanowią

⁶ Terminowi *gatunek mowy* w germanistycznej lingwistyce tekstu odpowiada termin *Textsorte*, czyli w tłumaczeniu na język polski, rodzaj tekstu.

⁷ Por: Heinemann (2009: 85).

⁸ Należy jednak zaznaczyć, że wymienione tu terminy nie odnoszą się do tego samego typu zjawisk. W koncepcjach różnych autorów wygląda to rozmaicie. Ważny jest nawet etap naukowej twórczości poszczególnych badaczy oraz źródło inspiracji, co zresztą podkreśla Witosz, wskazując na osadzenie przytoczonych terminów na tle określonych konceptów badawczych. W niektórych

tu, jak pisze Witosz (2005), ujęcia nawiązujące do niemieckiej lingwistyki tekstu, które znajdziemy m.in. u Urszuli Żydek-Bednarczuk (2001) i Marii Wojtak (1998)⁹. Ta ostatnia oddziela pojęcie gatunku i wzorca, który nazywa gatunkowym i przyjmuje, iż gatunek jest tworem abstrakcyjnym (modelem, wzorcem) zbiorem konwencji podpowiadającym członkom danej wspólnoty komunikacyjnej, jak tworzyć konkretne wypowiedzi, a jednocześnie tworem, który ma jednak różnorodne konkretne realizacje w formie wypowiedzi (por. Wojtak 2004: 16). Wzorzec u Wojtak to „zbiór reguł dookreślających najważniejsze poziomy organizacji gatunkowego schematu, relacje między tymi poziomami i sposoby funkcjonowania owych poziomów.” Autorka nie traktuje wzorca jako „jakości stałej (trwałej) ani miary stopnia doskonałości jednostkowych wykonań”. Dodaje jednak, iż ważnym jest rozpoznanie statusu wzorca, gdyż wiąże się to z „konfiguracją wariantów wzorca” w analizach genologicznych. Badaczka, jak widać, sięga do tradycji badań germanistycznych w tym zakresie, gdyż wyodrębnia i wzorzec i gatunek, jednocześnie nie wyklucza synonimii obu pojęć, określając gatunek mianem „twór abstrakcyjny (model, wzorzec)” (Wojtak 2004: 16). Ponadto inaczej, niż to jest w tradycji germanistycznej wyróżnia warianty wzorca, które ujmuje w trzy główne kategorie: wzorzec kanoniczny, wzorzec alternacyjny i wzorzec adaptacyjny. U Heinemanna, powtórzmy, mianem wzorca określane jest idealny typ tekstu, zawierający tylko najistotniejsze cechy danego gatunku/rodzaju. Podejmując próbę konfrontacji obu koncepcji w dużym uogólnieniu wzorzec Heinemanna mógłby odpowiadać zaproponowanemu przez Wojtak wariantowi kanonicznemu wzorca.

3. Odstępstwo od kanonu w rozumieniu Fix i Wojtak

Nie każdy tekst jesteśmy w stanie bez większych trudności przypisać odpowiedniemu gatunkowi/rodzajowi, by wymienić tu chociażby niewielkie odstępstwa od kanonu, czy mieszanie wzorców tekstowych w poszczególnych realizacjach tekstowych, dlatego tak trudne, a co za tym idzie mało skuteczne jest grupowanie tekstów według ich cech wspólnych.

Na odstępstwa od kanonu w obrębie tekstów użytkowych zwróciła już w 1997 roku uwagę Ulla Fix, wskazując na zabiegi łamiące konwencje gatun-

pracach polskich adaptowano np. pojęcie wzorca tekstowego za B. Sandig. Nie chodziło jednak wtedy o tożsamość z gatunkiem. W ujęciach polonistycznych, badacze najczęściej odwołują się do Bachtina.

⁹ Terminem tym posługuje się też Niebrzegowska-Bartmińska (2007) w kontekście specyfiki rodzin tekstów.

kowe¹⁰. Wyodrębniła wtedy trzy zaznaczające się nowe tendencje w zakresie zmian zachodzących w konstruowaniu tekstów użytkowych, a mianowicie: ‘montaże wzorców tekstu’, ‘mieszanie wzorców tekstowych’, czy też ‘łamanie wzorca’. Do *montażu wzorców* dochodzi według autorki w przypadku połączenia większej ilości, a co najmniej dwóch egzemplarzy/rodzajów tekstu, nawiązujących do różnych wzorców tekstowych, tożsamyh intencjonalnie. Teksty charakteryzujące się *mieszaniami wzorów*¹¹ tekstowych ujmuje Fix jako egzemplarze nawiązujące do innych wzorców, czyli wykazujące powiązania z innymi wzorcami tekstowymi/typami tekstów. Z tzw. *łaniem* bądź *zaburzeniem wzorca* mamy do czynienia, gdy jakiś egzemplarz tekstu wykazuje co prawda cechy pewnego wzorca tekstowego, ale charakteryzuje się jednocześnie cechami nie dającymi się jednoznacznie przypisać żadnemu wzorcowi tekstowemu (por. Fix 1997: 97–98).

Wyróżniki poszczególnych wariantów wyszczególnione przez Fix dają bardzo ogólny obraz poszczególnych tendencji i pozwalają na sporą swobodę interpretacyjną. W związku z czym można pokusić się o próbę dointerpretowania poszczególnych pojęć, wysnuwając z dołączonych przez autorkę przykładów tekstowych, iż *montaż wzorców tekstowych* to działanie zamierzone, swego rodzaju gra, zabawa tymiż wzorcami w celu wywołania określonego wrażenia u odbiorcy, przy czym poszczególne wzorce użyte dla uzyskania ostatecznego kształtu tekstu stosunkowo łatwo dają się wyróżnić w nowo powstałej całości tekstowej. Z trudem jednak udaje się już przypisać przynależność rodzajową powstałej wielkości.

Jak wynika z analizy przykładów zamieszczonych przez Fix do *mieszania wzorów* dochodzi w wyniku świadomego urozmaicenia tekstów poprzez wmontowanie elementów reprezentujących inne wzorce, bądź w sposób nie w pełni świadomy, a nawet niezamierzony przez mimowolne włączanie elementów nawiązujących do innych wzorców, przy czym nie mamy tu jeszcze do czynienia z łaniem reguł rodzaju tekstu.

Nie jako łamanie norm i reguł, lecz jako swego rodzaju odstępstwa od kanonu postrzega wyróżnione przez siebie mutacje wzorca w obrębie wypowiedzi prasowych Maria Wojtak. Autorka bardzo precyzyjnie określa strukturę i charakter zmian, jakie daje się zaobserwować w obrębie poszczególnych realizacji gatunkowych. *Wariant kanoniczny wzorca* obejmuje według badaczki najbardziej

¹⁰ Fix oparła się tu m.in. na zasygnalizowanej już przez Holthuis (1993: 3) intertekstualności typologicznej polegającej na zamierzonym ‘miksowaniu’ i dowolnym łączeniu ze sobą gatunków tekstu, w celu uzyskania efektu o charakterze estetycznym.

¹¹ Podobne zabiegi w obrębie realizacji wzorców tekstowych polegające na odstępstwach od norm rodzajowych nazywane są przez Lenka *rozszerzeniami wzorca*: „Treten Abweichungen in einer bestimmten Richtung häufiger auf, kann man dies mit dem Begriff der Textmusterdehnung bezeichnen” (Lenk 2012: 163).

trwale kwantyfikatory strukturalne, pragmatyczne i stylistyczne i to on decyduje o tożsamości gatunku. *Wzorce alternacyjne* to takie, „które powstają w wyniku przekształcenia poszczególnych składników wzorca kanonicznego” (Wojtak 2004: 18). Przekształcenia te mogą polegać na przeobrażeniach struktury, poszerzeniu struktury o nowy składnik, a nawet kompilacji struktur. *Wzorce adaptacyjne* natomiast nawiązują „do obcych schematów gatunkowych (...) Wspomniane filiacje mogą obejmować różne sfery komunikacyjne i style wtedy, gdy dominantę gatunkową stanowi intencja (zamyśl komunikacyjny).”

W przypadku żadnego z tych wariantów nie mamy jednak do czynienia z łamaniem reguł gatunku, gdyż wzorce gatunkowe wypowiedzi prasowych, na co wskazuje sama autorka, „mają charakter elastyczny” (Wojtak 2004: 8).

Wojtak zwraca ponadto uwagę na możliwość „krzyżowania się gatunków” (2004: 19), w wyniku którego dochodzi do powstawania tzw. *hybryd*. Pojęcie hybrydy nie zostaje jednak przez autorkę dokładnie sprecyzowane. W tym wypadku należałoby zatem ustalić, jakie jakości mogłyby być mieszane, by nie mówić już o wariantach wzorca (adaptacyjnych), ale o tworach hybrydowych¹².

Terminy *hybryda* i *hybrydyzacja*, mimo, iż nie wymienione przez Fix w jej opracowaniu na temat odstępstw od kanonu, nie są jednak specyficzne jedynie dla językoznawstwa polonistycznego. W germanistycznych badaniach nad tekstem, a w szczególności nad tekstem prasowym znajdziemy także, choć jeszcze nieliczne, próby definicji procesu *hybrydyzacji i hybrydy*. Lenk wychodzi z założenia, że: „Jeśli wzorce dwóch różnych rodzajów tekstów mieszają się w tak wyraźny sposób, że można mówić o przejęciu innego wzorca tekstowego w określonym tekście, to można mówić o hybrydyzacji” (Lenk 2012: 163). Natomiast mieszanie wzorców w obrębie poszczególnych rodzajów tekstu określane jest przez badacza mianem *hybrydy* (Lenk, w druku). Podane przez Lenka przykłady wskazują na działania w dużej mierze świadome, spowodowane chęcią zyskania zainteresowania odbiorcy. Taka definicja hybrydy zbliżona jest do definicji Wojtaka, przywołuje jednak także na myśl zaproponowane przez Fix definicje *montażu wzorców i mieszania wzorców*, co oznaczałoby, iż jest kategorią nadrzędną w stosunku do obu pojęć.

¹² Próbę definicji hybrydy podejmuje także np. Janina Frasz, która twierdzi, iż mianem hybrydy można określić „wypowiedź łączącą w jedną całość dwa (lub więcej) gatunki o całkowicie odmiennych cechach definicyjnych (wyznacznikach), zwłaszcza odmiennych funkcjach; także – scalającą gatunki należące do wielce odmiennych systemów znakowych”. Autorka jako przykłady takiego tworu podaje także „spot reklamowy w konwencji manifestu politycznego, spot reklamowy – scenkę kabaretową, spot reklamowy – stylizowany na doświadczenie naukowe”. Z powyższego wynika jednak, że hybryda w rozumieniu Frasz to nic innego jak opisywane przez Fix ‘mieszanie wzorców’.

4. Ustalenia teoretyczne a współczesne praktyki dziennikarskie w prasie

By móc odpowiedzieć na zasygnalizowane we wstępie do niniejszego artykułu pytanie, czy i w jakim stopniu w tekstach prasowych łamane są przyjęte kanony oraz w jakim stopniu odpowiadają one tendencjom opisanym przez Fix i Wojtak, niezbędnym stało się przedśledzenie prasy codziennej mającej wpływ na współczesnego odbiorcę. Ze względu na ograniczenia ramowe niniejszego artykułu, za najbardziej reprezentatywne uznałam dzienniki, po które polski i niemiecki czytelnik sięga najczęściej. Liderami w tej kategorii okazały się: w Niemczech dziennik *Bild*¹³ (Axel Springer Verlag), natomiast w Polsce jego, można by rzec, polski odpowiednik, wydawany przez Axel Springer Polska dziennik *Fakt*. *Bild* dociera codziennie do prawie trzech milionów czytelników, deklasując tak znane tytuły jak *Frankfurter Allgemeine Zeitung*, *Süddeutsche Zeitung* czy *Die Welt*.

Polski dziennik *Fakt* w okresie od grudnia 2012 roku do maja 2013 roku wyprzedził cieszącą się dotychczas największym gronem czytelników *Gazetę Wyborczą* notując 11,46% respondentów¹⁴. W doborze korpusu, poza poczytnością poszczególnych dzienników w obu badanych obszarach, kierowałam się ponadto chęcią ukazania jaskrawości pewnych zjawisk zachodzących we współczesnym dziennikarstwie. Wnikliwymi analizami objęty został korpus obejmujący polskie i niemieckie teksty prasowe zamieszczone w obu wymienionych dziennikach w okresie od 01.06. do 15.08.2013.

4.1 Rodzaje tekstów prasowych i formy odbiegające od kanonu w niemieckim dzienniku „Bild”

Przyjmując za Lügerem (1995) i Burgerem (2005)¹⁵ istnienie tekstów informacyjnych i publicystycznych założyłam, iż takie formy odnajdę w analizowanym dzienniku. Zdecydowana większość form tekstowych prezentowanych w dzienniku *Bild* wykazuje jednak charakter publicystyczny, mimo iż budowa wielu z nich (progresja od informacji najistotniejszych, do bardziej szczegółowych) wskazywałaby na formy informacyjne. Jedynie wzmianki informujące o najnowszych wydarzeniach z kraju i ze świata układane w serie zdają się zacho-

¹³ Według najnowszych danych statystycznych zamieszczonych 24.07.2013 przez Arbeitsgemeinschaft Media-Analyse e.V., por.: <https://www.agma-mm.de/>, (12.08.2013).

¹⁴ *Badanie PBC General na zlecenie Polskich Badań Czytelnictwa Sp. z o.o. zrealizował instytut Millward Brown SMG/KRC*, por.: <http://www.wirtualnemedi.pl/artukul/fakt-nowym-liderem-czytelnictwa-wsrod-dziennikow-gazeta-wyborcza-traci>. (12.08.2013).

¹⁵ Podobny podział, jednakże gatunków proponują, wymieniając także dodatkowo formy pośrednie i poruszone: Bauer (2000: 149), Wojtak (2004: 305–306), Wolny-Zmorzyński/Kaliszewski/Furman (2006: 26–35).

wywać pewne zasady bezstronności i obiektywizmu, chociaż i te nie są wolne od sformułowań wartościujących i niejednokrotnie zawierają stronicze cytaty bądź parafrazy cudzych wypowiedzi. Spostrzeżenia te zdają się więc potwierdzać tezę Wojtak o istnieniu gatunków poruszonych, w przypadku których coraz trudniej jest stwierdzić przynależność gatunkową poszczególnych form tekstowych. Zarówno wzmianki, jak i notatki prasowe zawierają coraz częściej, nie tylko w korpusach tekstowych, ale także i w nagłówkach tekstów, elementy wartościujące, nacechowane emocjonalnie, dramatyzujące wypowiedzi, odbiegające znacznie od norm właściwych tekstom informacyjnym. By przytoczyć choćby takie tytuły, jak:

Horror-Großmutter entführt Enkelin [Potworna babcia uprowadza wnuczkę].

Korrumpierte Beamte! Amt schafft Bargeldzahlungen ab [Skorumpowani urzędnicy! Urząd likwiduje wpłaty gotówkowe].

Schuldirektor schönt Noten von Abiturienten [Dyrektor szkoły upiększa oceny maturzystów].

Süße Pause im bitteren Alltag [Słodka przerwa od gorzkiej codzienności].

Rentner rast mit Pkw in Kinder-Gruppe [Emeryt wpada z impetem w grupę dzieci].

Nierzadko pojawiają się także nagłówki w formie pytań, mające na celu zaintrygowanie czytelnika swoją zagadkowością, czy tytuły mające charakter apelu do czytelników:

Wie sauber ist Bold? [Jak czysty jest Bold?]

Hass-Video. Was sagen Bushidos prominente Freunde jetzt? [Video przepełnione nienawiścią. Co teraz powiedzą na to wpływowi przyjaciele Bushido?]

Gehen Sie doch zum Lachen ins Museum! [Po śmiech udajcie się Państwo do muzeum!],

które już na wstępie sygnalizują, iż przekaz następującego po nich tekstu nie będzie wolny od subiektywnych sformułowań, a nawet sądów.

Podobnie korpusy tekstów, wydawałoby się informacyjnych, coraz częściej zawierają cytaty, bądź parafrazy wypowiedzi innych osób, wkomponowane w taki sposób w tekst, by sugerować odbiorcy określone wnioski, narzucając w ten sposób określony tok myślenia.

Skala obserwowanych w dzienniku odstępstw od normy w rozumieniu Wojtak, okazuje się być o wiele większa, niż wskazują na to obserwacje tekstów prasowych prowadzone przez autorkę, która wyodrębniła wzmianki, notatki i wiadomości z dominantą informacyjną oraz publicystyczną, a także sygnalizowała liczebną przewagę realizacji upublicystycznych nad tekstami realizującymi reguły kanonu (Wojtak 2004, 39–100).

Zjawiska, na które zwraca uwagę Wojtak w swoich *Gatunkach prasowych* (formy adaptacyjne i alternacyjne), zdają się być w tym wypadku raczej normą, niż odstępstwem od niej.

Dalsza analiza materiału empirycznego kieruje naszą uwagę na kilka innych, nieopisywanych ani w opracowaniu Wojtak, ani niewymienianych przez Fix, jednak bardzo interesujących i charakterystycznych dla wymienionego dziennika zjawisk w obrębie konstrukcji pola tekstowego¹⁶. Jako pierwsze wymienię elementy wizualne, którymi opatrzony jest każdy niemalże tekst (wyjątek stanowią ponownie wzmianki seryjne) zamieszczony w dzienniku (od pojedynczych zdjęć do całych ich serii). Oczywiście jest zatem, że materiał zdjęciowy ma duży wpływ na recepcję danego tekstu. U Fix w publikacjach z 2009 roku znajdujemy postulaty dotyczące poszerzenia tekstualności o kolejne czynniki takie, jak: kodowość, medialność, materialność i lokalność. Czynniki, które „za sprawą znaków językowych stają się zmysłowo postrzegalne, i które przez postać owej postrzegalności również coś przekazują” (Fix 2009: 15). Badaczka nie poprzestaje jednak na tych postulatach. W zbiorowej publikacji „Bildlinguistik” [lingwistyka obrazu] z 2011 roku możemy dostrzec, iż opowiada się ona, podobnie jak np. Stöckl i Klemm za tzw. „poszerzonym pojęciem tekstu” [erweiterter Textbegriff] (por. Diekmannshenke/Klemm/Stöckl 2011: 14) obejmującego wszystkie modalności danego zdarzenia komunikacyjnego, zatem także obrazu (por. ibidem). Tak szerokie rozumienie tekstu ma obecnie wielu zwolenników. Użycie terminu *komunikat* w rozumieniu Diekmannshenke (por. Diekmannshenke 2002 i 2008) w odniesieniu do odmiennych kodów wydaje się być jednak bardziej adekwatne a także mieści tekst, jego proponowaną przez Fix materialność, rozumianą przez autorkę jako swego rodzaju „formalna wizualizacja i upostaciowienie znaku językowego osiągnięta np. poprzez typografię i stworzenie płaszczyzny odczytu”, jak i materiał graficzny.

Jeśli przyrzeć się tekstom w omawianym dzienniku, nie sposób nie zauważyć, że kod tekstowy z graficznym w pewien sposób „współpracują”, a nawet wzajemnie się dopełniają. I nie chodzi tu tylko o obraz, ale także o inne zabiegi dziennikarzy, np.: wykorzystanie strzałek, zakreślanie fragmentów tekstu i inne.

¹⁶ Pod pojęciem pola tekstowe rozumiem pewnego rodzaju ramę, która może obejmować swym zasięgiem zarówno tylko i wyłącznie tekst, ale też i inne elementy jak tabele, wykresy, zdjęcia czy rysunki graficzne.

W analizowanym materiale dadzą się wyróżnić trzy rodzaje powiązań tekstu z obrazem:

1. Eksplicytnie wskazanie na materiał zdjęciowy w tytule lub treści tekstu:

Das ist der Tote aus dem Kanal-Auto [To jest ta ofiara z auta wydobytego z kanału] (informacja w tytule artykułu)

Diesem nackten Mann wird jetzt in die Tasche gegriffen! [Temu nagiemu mężczyźnie sięgną teraz do kieszeni]

2. Wskazanie na materiał zdjęciowy poprzez użycie znaków graficznych, np. strzałek:

Rentner rast mit Pkw in Kinder-Gruppe. [Emeryt wpada z impetem w grupę dzieci]. (duża czerwona strzałka poprowadzona w kierunku zdjęcia),

czy dymków dialogowych (B. 18.07.2013, por. zdjęcie nr 1).



Zdjęcie 1

3. Umieszczenie sugestywnych zdjęć w obrębie pola tekstowego bez wskazywania na nie w tekście. Taki sposób lokalizacji, zwykle więcej niż jednego zdjęcia powoduje, iż czytelnik traktuje materiał zdjęciowy jako integralną część przekazu.

W wymienionych wypadkach można by mówić o pewnego rodzaju tworcach hybrydalnych łączących notatkę prasową o charakterze publicystycznym z reportażem fotograficznym, a nawet z komiksem.

Kolejną osobliwością dziennika *Bild* są kompozycje, które można by nazwać za Püschelem klastrami bądź nagromadzeniami tekstów [Textcluster] (por. Püschel 1997: 38). Koncepcja klastrów polega na zaproponowaniu czytelnikowi zestawu złożonego z krótkich tekstów informacyjnych i publicystycznych, ale też, danych liczbowych, materiałów zdjęciowych, opatrzonych jednym wspólnym tytułem. Dostyc swobodna, przypominająca kolaż kompozycja graficzna oraz fakt, iż poszczególne segmenty nie są ze sobą powiązane zależnościami przyczynowo-skutkowymi pozwala czytelnikowi na dużą dowolność recepcyjną i swobodę w podejmowaniu decyzji, od jakiego segmentu rozpocznie on lekturę kompozycji i czy wszystkie jej części weźmie pod uwagę. By wyraźniej zobrazować opisywane zjawisko, przytoczę w tym miejscu przykład zaczerpnięty z dziennika *Bild* z 18.07.2013. Jest to materiał prezentujący w tekście umieszczonym centralnie historię uwięzienia męża słynnej pływaczki, wielokrotnej medalistki olimpijskiej Franziski van Almsick (por. zdjęcie 2).

Klaster zawiera jednak oprócz tekstu na temat okoliczności i powodów uwięzienia Jürgena B. Hardera:

- opis sportowej kariery pływaczki,
- historię miłości małżonków,
- zestawienia dokonań rynkowych i inwestycyjnych businessmana,
- opis posiadłości pary,
- zdjęcia Willi van Almsick,
- prywatne zdjęcia małżonków,
- zdjęcia czteronastoletniej mistrzyni z medalami olimpijskimi. (B. 18.07.2013, por. zdjęcie nr 2).

Wielokrotnie w kompozycje klastrowe, co potwierdzałoby fakt, iż nie są to zjawiska odosobnione, wbudowane są ponadto elementy, które można by nazwać wyimkami słownikowymi lub encyklopedycznymi w formie autonomicznych mini słowniczków, wyjaśniające mniej popularne pojęcia.

Zaobserwować można także klastry tekstów niebezpośrednio powiązanych ze sobą tematycznie, zbudowanych nie na zasadzie „cegiełek”, puzzli budujących

uprzywilejowaną całość, a w oparciu o kontrasty, na zasadzie przeciwstawienia, konfrontacji poglądów i sądów, jak w przykładzie 3, gdzie teksty oscylujące tematycznie wokół narodzin brytyjskiego następcy tronu, skonfrontowane zostają z tekstami opisującymi narodziny niemieckich dzieci urodzonych w tym samym dniu, w którym urodził się książę Jerzy (B. 24.07.2013, por. zdjęcie nr 3).

BILD-BUNDESAUSGABE • 24. JULI 2013

UM 20.13 UHR ZEIGTEN KATE & WILLIAM DER WELT IHR GLÜCK

Der Kleine ist schon milliarden-schwer UND DIE NUMMER 3 DER THRONOLGE

Von C. HOFFMANN

Über 10 Länder über 100 Millionen Menschen sind froh über die Geburt des kleinen Prinzen. Er ist der dritte Sohn des Königs.

SEIN GLAUBE: Das britische Königshaus ist protestantisch. Der 1701 beschlossene „Act of Settlement“ schließt Katholiken von der Thronfolge aus. Der kleine Prinz wird in der Kapelle des Buckingham Palace getauft werden – genau wie sein Onkel Charles.

SEIN WERDEGANG: Nur das Beste und Beste ist für den kleinen Prinzen vorgesehen. Sein Papa, die Königin, wird ihn mit Wasser aus dem Jordan taufen lassen.

SEIN REICH-TUM: Der kleine Prinz (1979) hat ein Vermögen von 3,5 Milliarden Euro. Er ist der reichste britische Prince (1979). Sein Onkel, der Duke of York, hat ein Vermögen von 3,5 Milliarden Euro.

Dieses Baby wird mal König

Ein Bündel voller Glück: Eingepackt in eine weiße Hösledecke präsentiert sich der kleine Prinz erstmals der Welt.

Auch wir haben kleine „Prinzen“

Ihr Geburtstag geht in die Geschichte ein. Weltweit die Welt von London schaute, kamen auch in Deutschland kleine „Prinzen“ zur Welt. BILD zeigt fünf davon – und eine Prinzessin. Und sie haben auch alle schon ein Name.

- 100 Minuten vor Kate brachte Anja Maria (24) in Halle ihr Sohn Justin (50 cm, 3600 g) zur Welt.
- Sie litt mit ihrer Nicole Prokhor (20) brachte um 6.30 Uhr in Dresden ein Mädchen Lora Catali (52 cm, 3500 g) zur Welt.
- Dieser Prinz wurde von Katersicht von Dr. Michael König in Hamburg um 17.24 Uhr geboren. Maximilian (50 cm, 2990 g), Anna Svetlana Sweta (50 cm, 3500 g) zur Welt.
- Papa Andrew (31) ist Schote mit der Royal Baby-Erbin. Erbin: Sofia von Griechenland (52 cm, 3600 g) zur Welt.
- Sie möchten gerne mit dem Royal Baby Geburtstag feiern: Sofia von Griechenland (52 cm, 3600 g) zur Welt. Der kleine Prinz (51 cm, 3600 g) geboren.

SEIN HAUS: Er wohnt in Kensington Palace (kurz K97) auf seinem Onkel. Im Jahr 1997 lebte er dort mit seiner Mutter. Das Apartment hat 20 Zimmer. In der 20. Etage des Kensington Palace (kurz K97) auf seinem Onkel. Im Jahr 1997 lebte er dort mit seiner Mutter. Das Apartment hat 20 Zimmer.

SEIN THRON: Das Neugeborene steht hinter Onkel Charles (Erzherzog von Queensland) und Papa William (Erzherzog von Queensland) auf Platz drei der Thronfolge. Er wird der 43. König Englands, Herrscher über 100 Millionen Menschen sein.

SEIN NACHNAME: Der kleine Prinz (1979) hat ein Vermögen von 3,5 Milliarden Euro. Er ist der reichste britische Prince (1979).

Er streckt die Arme in den Himmel, sein kleines Köpfchen lugt aus der weißen Wolldecke. Der kleine Prinz tritt seinen ersten Schritt. Er ist ein König in der Mütze. Er ist ein König in der Mütze.

Er streckt die Arme in den Himmel, sein kleines Köpfchen lugt aus der weißen Wolldecke. Der kleine Prinz tritt seinen ersten Schritt. Er ist ein König in der Mütze. Er ist ein König in der Mütze.

Er streckt die Arme in den Himmel, sein kleines Köpfchen lugt aus der weißen Wolldecke. Der kleine Prinz tritt seinen ersten Schritt. Er ist ein König in der Mütze. Er ist ein König in der Mütze.

Ganz England wettet auf den Namen „GEORGE“

1,74 Millionen Euro haben die Briten bisher auf den Kopf gesetzt – sie wetten auf den Namen des neuen Königs. Mehr als die Hälfte der Wähler hat auf den Namen des Königs gesetzt.

und die Familie düst ab. William führt den Range Rover. Kate sitzt mit dem Baby hinten. Der kleine Prinz (51 cm, 3600 g) geboren.

und die Familie düst ab. William führt den Range Rover. Kate sitzt mit dem Baby hinten. Der kleine Prinz (51 cm, 3600 g) geboren.

und die Familie düst ab. William führt den Range Rover. Kate sitzt mit dem Baby hinten. Der kleine Prinz (51 cm, 3600 g) geboren.

NACH DER GEBURT DES NEUEN THRONFOLGERS Dankt die Queen jetzt ab?

Das „Royal Baby“ liest die Urteile. Der Papst hat abgelehnt. In Deutschland ist es ein Erfolg. In England ist es ein Erfolg. In England ist es ein Erfolg.

Zdjęcie 3

Formą wypowiedzi, którą także trudno przypisać określone mu rodzajowi, bądź rodzajom tekstu, a stosunkowo często spotykaną w analizowanym materiale badawczym są konstrukcje zbudowane w oparciu o pewien zestaw pytań nasuwających się w związku z jakimś wydarzeniem, na które czytelnik mógłby chcieć znać odpowiedź. Tego rodzaju teksty zawierają we wstępie krótki opis zdarzenia, po którym następują kolejno pytania sformułowane przez dziennikarza przygotowującego materiał i odpowiedzi w formie cytowanych lub parafrazowanych wypowiedzi ekspertów, bądź odpowiedzi, które autor tekstu sam formułuje. Niezmiernie trudno jest sklasyfikować takiego typu teksty, gdyż w zasadzie nie jest możliwe wyodrębnienie w tekście ani żadnego rodzaju/gatunku tekstu w czystej formie, ani kompozycji utworzonej na zasadzie połączenia lub zapożyczenia z poszczególnych rodzajów tekstu. Nie jest to bowiem, ani wywiad, ani ankieta, ani połączenie wymienionych form. Nie można zatem mówić ani o alternacjach, czy adaptacjach w rozumieniu Wojtak, ani też o kompozycjach kolażowych, czy mieszanii wzorców w rozumieniu Fix. Czy jest to zatem nowy, właśnie wykształcony rodzaj tekstu, wymagający szczegółowego opisu rodzajowego/gatunkowego?

4.2 Kanon i łamanie kanonu w tekstach prasowych dziennika „Fakt”

Dziennikarze i korespondenci *Faktu*, podobnie jak dziennikarze zachodniego pierwowzoru zdają się nieszczególnie dbać o zachowanie form gatunkowych, naruszając wyraźnie granice pomiędzy tekstem informacyjnym a publicystyką. Trudno zaryzykować stwierdzenie, że którakolwiek z form informacyjnych objętych analizą w ramach zebranego korpusu nie ma cech publicystycznych. Nawet krótkie wzmianki seryjne nie są pozbawione zabarwienia wartościującego, elementów perswazji, sarkazmu i ironii, by przytoczyć choćby tytuły wzmianek: *Tusk dziś zagłosuje. Na siebie, Ksiądz odpuścił złodziejowi, Pościg z trzema promilami, Słaby kierowca zaparkował na ludziach.*

Częstym zabiegiem stosowanym przez autorów tekstów publikowanych w polskim tabloidzie są zaskakujące i intrygujące tytuły, niejednokrotnie kontrastujące z następującymi po nich tekstami. Nierzadko w tytuły wbudowuje się frazeologizmy, wykorzystuje podobne brzmienie lub zapis określonych fraz dla wywołania konkretnych skojarzeń, stosuje gry intertekstualne i celowe zabiegi interpunkcyjne, co stawia pod znakiem zapytania możliwość zakwalifikowania tak zatytułowanych tekstów do form informacyjnych:

- Król się rodzi, świat truchleje, Polak robi, Anglik chleje!
- Dla dzieci jestem wielkim bratem,

- Na wybrzeże droga przez mękę.
- Robi Wisłę w konia.
- Wracam z „Idź na całość”,
- Niewinny, choć zabił, Jest Paweł, będzie Piotr,
- Chłopak z Woli chce więcej goli,
- Gowin: Nie chodzę do Pis,
- Dziupła zlikwidowana.
- Górale testują króla [Jaime Alfonso, były król strzelców zaprezentuje się w drużynie Podbeskidzia Bielsko Biała],
- Piękna żona króla elfów [dziennikarz ma na myśli żonę Orlando Bloom],
- Tną stopy za wolno,
- Janowicz zbombarduje Murraya!

Jak wynika jednak z przedstawionych poniżej przykładów gry słowne i intertekstualizacje nie są zbyt wyszukane i wysublimowane. Częściej sięga się tu po dwuznaczności i potoczne aluzje. Publikowane treści mają bowiem trafić do nieszczególnie oczytanego lub w ogóle stroniącego od książek czytelnika. Tytuły niosą jednak zawsze duży ładunek emocjonalny:

- Opanuj się Kayne, teraz jesteś tatą!
- Mordowali nas ukraińscy sąsiedzi,
- Polak runął w przepaść,
- Rekin terroryzuje plażowiczów w Hiszpanii.

Wymogu neutralności form informacyjnych nie spełniają także tytuły zaczerpnięte w formie cytatów z wypowiedzi ekspertów, czy świadków zdarzeń prezentowanych w tekstach, gdyż sugerują nastawienie autora tekstu do opisywanego wydarzenia.

Podobny skutek odnoszą dziennikarze, parafrazując lub przytaczając wypowiedzi ekspertów, bądź świadków wydarzeń w samych tekstach, co w przypadku dziennika jest nader często stosowanym posunięciem, wykluczającym tym samym znalezienie kanonicznych form informacyjnych w rozumieniu Wojtak, i powodując zacieranie się granic między gatunkami dziennikarskimi.

Zjawiskiem, jak się wydaje coraz bardziej powszechnym i typowym dla prasy, co równie wyraźnie widoczne było na przykładzie niemieckiego dziennika, staje się wzbogacanie tekstów elementami wizualności. Tendencja ta niewątpliwie nie pozostaje bez wpływu na formy gatunkowe, powodując, iż coraz bardziej odbiegają one od form wzorców kanonicznych. W tekstach wykorzystywane są wizualne możliwości przekazu takie, jak kolor, krój i wielkość czcionki, wytłuszczenia, zaznaczenia, zakreślenia. Podobnie jak w niemieckim dzienniku tekstem

towarzyszy obszerny materiał zdjęciowy pełniący, jak można przypuszczać, rolę materiału dowodowego dokumentującego opisywane zdarzenia i mający ponadto wpływać na interpretację tekstu przez czytelnika. Zdjęcia nie spełniają tutaj już tylko funkcji czysto estetycznej i nie są tylko kolorowym dopełnieniem zamieszczonego tekstu, lecz jego integralną częścią, gdyż jak podkreśla K. Ożóg: „(...) jesteśmy przecież kulturą obrazu” (Ożóg 2011: 73) i przekaz treści skierowanych do odbiorcy masowego, charakteryzuje się przewagą obrazu nad tekstem (por. *ibidem*) do tego stopnia, iż w dzienniku rezygnuje się z materiału tekstowego na korzyść obrazu poprzez maksymalne skrócenie i uproszczenie tekstu i wyeksponowanie zdjęć (Niekiedy teksty pojawiają się jedynie jako tło, bądź dopełnienie materiału wizualnego). Niejednokrotnie, jak słusznie podkreśla Ożóg, już nagłówki i śródtytuły wskazują na eksponowanie roli obrazu w dzienniku (por. Ożóg 2011: 73):

- Ministrze! Tak nas upadają w kolejkach do lekarzy,
- Tak całują siatkarze,
- Takie lody to oszustwo.

Czytelnik nie jest zachęcany do skierowania uwagi na treść tekstu (ten bowiem coraz częściej ograniczany jest do minimum) a do skoncentrowania się na zamieszczonym zdjęciu lub zdjęciach. Dominacja wizualizacji w tabloidach powoduje, iż coraz częściej mówi się, że są to raczej gazety do oglądania niż do czytania.

Nie można jednak twierdzić, iż dominujący w *Fakcie* obraz wyemancypował się na tyle, iż nie wykazuje on powiązań z tekstem. Podobnie, jak w analizowanym dzienniku niemieckim znajdziemy tu zarówno eksplicytne wskazania na materiał zdjęciowy w tytule lub treści tekstu:

- Tak Małysz skończył rajd, (F. 12.07.13)
- Tak Niemcy katują Polaka! (F. 12.07.13)

liczne wskazania na materiał zdjęciowy poprzez użycie znaków graficznych, np. strzałek:

- Znana jedynie dzięki piersiom (duża strzałka poprowadzona w kierunku zdjęcia),
- Kat mieszka u mamy (wyraźna czerwona strzałka w kierunku zdjęcia)

jak również sugestywne zdjęcia w obrębie pola tekstowego bez wskazywania na nie w tekście. Podobnie jak w korpusie niemieckojęzycznym w materiałach

zaczepniętych z polskiego dziennika można zaobserwować swego rodzaju tworzy hybrydalne tekstowo-zdjęciowe łączące serie zdjęć, które śmiało można by nazwać reportażami fotograficznymi, ze stosunkowo skromnymi, jeśli chodzi o ilość tekstu, notatkami prasowymi o nachyleniu publicystycznym. Analizując tego typu hybrydy, można odnieść wrażenie, że zdjęcia nie są dopełnieniem treści tekstowych, lecz, jak słusznie zauważa Mateja (por. Mateja 2011: 65), to materiał graficzny staje się pretekstem do komentarza, a tym samym punktem wyjścia całego artykułu. (por. np. F: 08.07.13, str. 5 lub F: 26.07.13, str. 2–7).

W polskim korpusie nie udało mi się odnotować takich postaci hybrydalnych, jak quasi wywiady, czy klastry tekstów. Należy jednak zauważyć pewną tendencję w tym kierunku. Wiele tekstów, które można by nazwać bazowymi, wzbogacanych jest informacjami typu informacyjno-encyklopedycznego zamieszczanych w ramkach, wyjaśniających kulisy jakiegoś zdarzenia, lub jego genezę, często w formie kalendarium, co opierając się na ustaleniach Fix, można by określić jako swego rodzaju szeroko pojęty kolaż tekstowy.

5. Uwagi końcowe

Skonfrontowanie założeń teoretycznych Fix i Wojtak z materiałem zawartym w korpusie potwierdza ogólną tezę obu badaczek na temat tendencji we współczesnych praktykach dziennikarskich.

Analizy empiryczne obu dzienników dowiodły jednak, iż zmiany w obrębie wzorców gatunkowych nie ograniczają się jedynie do pewnych zmian alternacyjnych i adaptacyjnych.

Zasadniczo wszystkie teksty informacyjne zawarte w obu korpusach nie mieszczą się w założeniach wzorca kanonicznego tekstów informacyjnych. Wieloznaczność, aluzyjność i sarkazm zarówno w nagłówkach, jak i w samych tekstach wyraźnie wskazują na brak neutralności przekazu.

Istotną tendencją dającą zaobserwować się w obu dziennikach jest inklinacja do stylizacji publikowanych tekstów na teksty reklamowe¹⁷. Nie tylko krój, wielkość i kolor czcionki używanej w nagłówkach, nagromadzenie znaków interpunkcyjnych, ale także tendencja do operowania językiem nacechowanym emocjonalnie, częste stosowanie przydawek w stopniu najwyższym, zdań wykrzyknikowych, zwrotów charakterystycznych dla języka mówionego ma absorbować uwagę czytelnika i skłaniać do interpretacji tekstu zgodnej z zamierzeniami autora materiału.

¹⁷ Na temat technik i zabiegów stosowanych w tekstach reklamowych, m.in. o roli typografii, znaczeniu koloru, relacji formy i treści szerzej u: McCarthy/Mothersbaugh 2002, Kroeber-Riel/Esch 2004, Kroeber-Riel/Weinberg 2009, Meyer-Hentschel 1993, Janich 2001.

Ciekawe spostrzeżenia można poczynić także odnośnie samego języka, który wyróżnia się niezwykle wręcz prostotą, a bardziej ‘skomplikowane’ zwroty użyte w danym artykule typu: korupcja (głównie w korpusie niemieckojęzycznym), zamieszczane są jako osobny tekst na wzór wpisów słownikowych opatrzone odpowiednim objaśnieniem. W tym miejscu nasuwa się pytanie, czy to jeszcze adaptacja, czy może już i tak publicystycznie nacechowana notatka w połączeniu z tekstem przywodzącym na myśl wpisy encyklopedyczne lub słownikowe przeobraża się w kolaż wzorców w rozumieniu Fix¹⁸. Czy tego typu konstrukcje, zespolone ze sobą graficznie należy uznać za rodzaj hybryd, czy może traktować jako dwa oddzielne autonomiczne teksty? Kierując się najnowszymi badaniami na temat związków sygnałów wizualnych i tekstowych, należałoby uznać obydwie formy jako części jednej całości. Podobne znaki zapytania pojawiają się w przypadku analizy opisywanych już tzw. tekstów klastrowych występujących nader często w korpusie niemieckojęzycznym. Czy to jeszcze luźne kompozycje tekstowo-graficzne łączące teksty reprezentujące różne gatunki w swego rodzaju kolaże tekstowe w rozumieniu Fix, czy może już nowy rodzaj/gatunek hybrydalny?

Równie kontrowersyjne jest pytanie o pojmowanie kompozycji tekstowo-wizualnych, w których obraz stanowi integralną część przekazu. Przykładów opisujących ten typ przekształceń w obrębie wzorców gatunkowych nie znajdziemy ani w założeniach polskiej, ani niemieckiej badaczki. Trudno jednak nie zgodzić się z tezą, iż bodźce wizualne odgrywają coraz większą rolę w publikacjach prasowych, stając się integralnym elementem poszczególnych komunikatów. Teksty obu dzienników wzbogacane są o sugestywne materiały wizualne, często nawet o całe serie zdjęć dokumentujących lub uzupełniających treści zawarte w tekście. I to należy uznać za utrwalającą się tendencję, która sprawia, że teksty prasowe są nie tylko polimorficzne (w ramach wariantywności gatunkowej, a obecnie nawet poza jej granicami), lecz także wielokodowe. Ta uzualna (oddolna) tendencja doprowadzi do krystalizacji nowych schematów gatunkowych.

Na marginesie dodam, że trzeba precyzyjnie odróżniać poziom wykonania (realizacji tekstowej) i poziom schematu modelu. Elastyczność wzorców gatunków prasowych jest faktem. Faktem też jest ich modyfikowanie w praktyce redakcyjnej.

Chcąc określić stopień hybrydyzacji¹⁹ gatunków w obu analizowanych dziennikach, należy stwierdzić, iż odstępstwa od wzorców, od ich postaci kanonicznych stają się swego rodzaju normą. Niezmiernie trudno jednak precyzyjnie określić,

¹⁸ Celowo zaznaczam, iż mam na myśli *kolaże* w rozumieniu Fix, gdyż terminu *kolaże* używa także Wojtak w odniesieniu do kolażowych kompozycji tekstów (por. Wojtak 2003)

¹⁹ Terminu *hybryda* używam tu za Lenkiem (2012: 163) w jej szerokim rozumieniu jako wszelkiego rodzaju odstępstwo od kanonu.

z jakiego rodzaju odstępstwami od normy mamy w poszczególnych wypadkach do czynienia, gdyż wiele przekształceń w obrębie wzorców gatunkowych nie zostało jeszcze uchwyconych przez współczesny stan badań. Nie znajdziemy ich zatem także w opracowaniach wspomnianych w artykule autorek zajmujących się przekształceniami w obrębie gatunków/rodzajów tekstu. Dodatkowo opisane przez Fix odstępstwa od norm dają dużą swobodę interpretacji, powodując, iż nie łatwo pewne zjawiska przyporządkować określonym formom. Nasuwa się jednak pytanie, czy konieczne i zasadne są próby określania i klasyfikowania owych przekształceń, czy może należałoby poprzestać na stwierdzeniu, iż do takich przekształceń dochodzi i opisać kierunki, w jakich te przekształcenia się posuwają.

Kolejnych trudności nastęrcza sam problem definicji terminów *hybryda* i *hybrydyzacja*, gdyż niniejsze rozważania implikują jeszcze jedno dosyć kontrowersyjne pytanie, a mianowicie, czy w obliczu zmian obserwowanych w prasie, po którą najchętniej sięga polski i niemiecki czytelnik, możemy już mówić o zatarciu wszelkich granic gatunkowych i czy wobec tego należy ogłosić śmierć gatunków prasowych. Czy może nowe tendencje w prasie codziennej wykreują nowe gatunki prasowe, a my jesteśmy właśnie świadkami ich narodzin? Jedno wydaje się być pewne, a mianowicie, że w przekazach prasowych coraz większe znaczenie będą mieć bodźce wizualne.

Literatura

- Burger, Harald (2005): *Mediensprache*. Berlin.
- Bauer, Zbigniew (2000): Gatunki dziennikarskie. W: Bauer, Zbigniew/ Chodziński, Edward (ed.): *Dziennikarstwo i świat mediów*. Kraków, s. 255–280.
- Diekmannshenke, Hajo (2002): EDV-gestützte Verstehens- und Akzeptanzanalysen zum politischen Sprachgebrauch. W: Panagl, Oswald/ Stürmer, Horst (Hrsg.): *Politische Konzepte und verbale Strategien – brisante Wörter, Begriffsfelder, Sprachbilder*. Frankfurt am Main u.a., s. 129–147.
- Diekmannshenke, Hajo (2008): *Text-Bild-Kommunikation am Beispiel der Postkarte*. W: Pohl, Inge (Hrsg.): *Semantik und Pragmatik – Schnittstellen*. Frankfurt am Main, s. 85–107.
- Fix, Ulla (1997): *Kanon und Auflösung des Kanons. Typologische Intertextualität – ein „postmodernes“ Stilmittel? Eine thesenhafte Darstellung*. W: Antos, Gerd/ Tietz, Heike (Hrsg.): *Die Zukunft der Textlinguistik. Traditionen, Transformationen, Trends*. Tübingen, s. 97–108.
- Fras, Janina (2012): *Podstawy identyfikacji typologii wypowiedzi w mediach masowych*. W: Kulczycki, Emanuel/ Wendland, Michał (ed.): *Komunikologia. Teoria i praktyka komunikacji*. Poznań, s. 13–29.
- Furman, Wojciech/ Kaliszewski, Andrzej/ Wolny-Zmorzyński, Kazimierz (2000): *Gatunki dziennikarskie. Specyfika ich tworzenia i redagowania*. Rzeszów.
- Heinemann, Wolfgang (2009): *Rodzaj tekstu – wzorec tekstu – typ tekstu*. W: Bilut-Homplewicz, Zofia/ Czachur, Waldemar/ Smykała, Marta (ed.): *Lingwistyka tekstu w Niemczech. Pojęcia, problemy, perspektywy. (Antologia tłumaczeń)*. Wrocław, s. 69–96.
- Heinemann, Margot/ Heinemann, Wolfgang (2002): *Grundlagen der Textlinguistik: Interaktion – Text – Diskurs*. Tübingen.

- Heinemann, Wolfgang/ Viehweger, Dieter (1991): *Textlinguistik. Eine Einführung*. Tübingen
- Holthuis, Susanne (1993): *Intertextualität. Aspekte einer rezeptionsorientierten Konzeption*. Tübingen.
- Janich, Nina (2001): *Werbesprache. Ein Arbeitsbuch*. Tübingen.
- Klemm, Michael/ Stöckl, Hartmut (2011): „Bildlinguistik“ – Standortbestimmung, Überblick, Forschungsdesiderate. W: Diekmannshenke, Hajo/ Klemm, Michael/ Stöckl, Hartmut (Hrsg.): *Bildlinguistik. Theorien – Methoden – Fallbeispiele*. Berlin, s. 7–20.
- Kroeber-Riel, Werner/ Esch, Franz-Rudolf (2004): *Strategie und Technik der Werbung*. Stuttgart.
- Kroeber-Riel, Werner/ Weinberg, Peter (2009): *Konsumentenverhalten*. München.
- Lenk, Hartmut E. H. (2012): *Methodologische Probleme des Textsortenvergleichs am Beispiel des Kommentars*. W: *Textst i Dyskurs – Text und Diskurs 5*, s. 360–376.
- Lenk, Hartmut E. H. (w druku): *Textsortenhybriden beim Kommentar*. W: Luginbühl, Martin/ Hauser, Stefan (ed.): *Hybridisierung und Differenzierung. (Sprache - Kommunikation - Medien)*. Bern u. a.
- Lüger, Hans-Helmut (1995): *Pressesprache*. Tübingen.
- Luginbühl, Martin/ Perrin, Daniel (2011): „Das, was wir in der Tagesschau den Rausschmeißer nennen“: Altro- und Ethno-Kategorisierung von Textsorten im Handlungsfeld journalistischer Fernsehnachrichten. W: Habscheid, Stefan (Hrsg.): *Textsorten, Handlungsmuster, Oberflächen: Linguistische Typologien der Kommunikation*. Berlin, s. 577–596.
- Lüger, Hans-Helmut (2012): *Persuasion als medienlinguistisches Phänomen*. W: Lenk, Hartmut. E. H./ Vesalainen, Mario (Hrsg.): *Persuasionsstile in Europa*. Hildesheim, s. 63–92.
- Lüger, Hans-Helmut/ Lenk, Hartmut E. H. (2008): *Kontrastive Medienlinguistik. Ansätze, Ziele, Analysen*. W: Lüger, Hans-Helmut/ Lenk, Hartmut E. H. (Hrsg.): *Kontrastive Medienlinguistik*. Landau, s. 11–30.
- Mateja, Magdalena (2011): „Świat przedstawiony” zamiast obrazu rzeczywistości? Kreacyjny potencjał mediów brukowych. W: Kamińska-Szmaj, Irena/ Piekot, Tomasz/ Poprawa, Marcin (ed.): *Oblicza komunikacji 4*, s. 57–71.
- McCarthy, Michael S./ Mothersbaugh, David L. (2002): *Effects of Typographic Factors in Advertising-Based Persuasion: A General Model and Initial Empirical Test*. *Psychology and Marketing* 19 (7–8), 663–691.
- Meyer-Hentschel, Gundolf (1993): *Erfolgreiche Anzeigen: Kriterien und Beispiele zur Beurteilung und Gestaltung*. Wiesbaden.
- Niebrzegowska-Bartmińska, Stanisława (2007): *Wzorce tekstów ustnych w perspektywie etnolingwistycznej*. Lublin.
- Ożóg, Kazimierz (2011): *Człowiek – język – świat według współczesnych polskich tabloidów (zarys problematyki)*. W: Kamińska-Szmaj, Irena/ Piekot, Tomasz/ Poprawa, Marcin (ed.): *Oblicza komunikacji 4*, s. 73–83.
- Püschel, Ulrich (1997): „Puzzle-Texte“ – Bemerkungen zum Textbegriff. W: Antos, Gerd/ Tietz, Heike: *Die Zukunft der Textlinguistik. Traditionen, Transformationen, Trends*. Tübingen, s. 97–108.
- Sandig, Barbara (1986): *Stilistik der deutschen Sprache*. New York.
- Sandig, Barbara (2006): *Textstilistik des Deutschen*. Berlin/New York
- Witosz, Bożena (2005): *Genologia lingwistyczna. Zarys problematyki*. Katowice.
- Wojtak, Maria (1998): *Stylistyka a pragmatyka – stan i perspektywy w stylistyce polskiej*. W: *Stylistyka 7*, 369–377.
- Wojtak, Maria (2003): *Kolaże tekstowe jako forma komunikacji publicystycznej*. W: Białoskórska, Mirosława (ed.): *Studia Językoznawcze, t. 2. Synchroniczne i diachroniczne aspekty badań polszczyzny*. Szczecin, s. 9–27.
- Wojtak, Maria (2004): *Gatunki prasowe*. Lublin

Żydek-Bednarczuk, Urszula (2001): Typy, odmiany, klasy...tekstów. W: Witosz, Bożena (ed.): Stylistyka a pragmatyka. Katowice, s. 89–102.

dr Anna Hanus
Uniwersytet Rzeszowski
Instytut Filologii Germańskiej
al. mjr. W. Kopisto 2B
35-315 Rzeszów
e-mail: anhanus@o2.pl